Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

AJENCJA WSCHODNIA
Agence Télégraphique de l'Est — Telegraphenagentur „Der Ostdienst" — Eastern Telegraphic Agency
CODZIENNE WIADOMOŚCI EKONOMICZNE
Przedstawiciele i Korespondenci we wszystkich większych miastach w kraju i zagranicą.
CENTRALA: Warszawa, Nowy-Świat 16. Tel. Redakcja 97-83. Biuro ogłoszeń 6-56. — Adres telegr. Warszawa Agenest. — Tel. Administracji 172-08. — Konto czek. P. K. O. Nr. 8828

Rok wydawnictwa VIII. Nr. 45.

Warszawa, dn. 24 II. 1928 r.

Giełda Warszawska

z dnia 23.2.-1928 r.

DROBNE ODCHYLENIA WALUTOWE.

Zapotrzebowanie na dewizy było małe w granicach wczorajszych i zostało pokryte przez Bank Polski i banki prywatne, które dostarczyły dewiz na Włochy. W obrotach prywatnych dolar 3.88½ w żądaniu, a na giełdzie żądali 8.88¼. Dla złota tenedncja mocna, chcieli płacić 4.67½.

DEWIZY.

Stopa %	Polska 8	Giełda notuje za	Tranzakcje	Sprzedaż	Kupno
4½	Belgja	100	—	—	—
7	Belgrad	100	—	—	—
6	Budapeszt	100	—	—	—
6	Bukareszt	100	—	—	—
6	Oslo	100	237,50	238,10	236.90
6	Helsingfors	100	—	—	—
5	Hiszpanja	100	—	—	—
4½	Holandja	100	358,80	359,70	357,90
5	Japonja	1	—	—	—
5	Konstantyn.	1	—	—	—
5	Kopenhaga	100	—	—	—
4½	Londyn	1	43,49	43.60	43 38
4	N. Jork	1	8,90	8,92	8.88
3½	Paryż	100	35,07	35.16	34,98
5	Praga	100	26.41½	26,48	26,35
7	Ryga	100	—	—	—
3½	Szwajcarja	100	171,68	172,11	171,25
3½	Sztokholm	100	—	—	—
6	Wiedeń	100	—	—	—
7	Włochy	100	47,25	47,37	47,13

KURSY DEWIZ W OBROTACH MIĘDZYBANKOWYCH.

Stopa %		za	od	do
6	Gdańsk	100	173,97	173,92
7	Berlin	100	—	212,85
	Czerwoniec	1	—	dol. 3,50

KURSY ARBITRAŻOWE WALUT.

któremi nie dokonywano obrotów na giełdzie oficjalnej ani w obrotach międzybankowych.

	Arbitraż na: Żurych	Londyn
Belgrad	15,71	15,70
Budapeszt	155,99	155,89
Bukareszt	5,48	5,40
Oslo	237.41	237.75
Helsingfors	22,49	22,45
Konstantynopol	4,62	4,63
Kopenhaga	238,88	238,80
Sofja	6,42	6,44

Orjentacyjne kursy arbitrażowe według międzybankowego kursu Berlina Rewel 239.29, Kowno 88.38, Ryga 172.29.

Gram złota = 5.9244 zł.

ZNIŻKA DOLARÓWKI.

Dla papierów państwowych tendencja niejednolita, mocniejszą tendencję miały 10% Pożyczka Kolejowa oraz 6% Pożyczka Dolarowa, straciła natomiast Dolarówka. Listy ziemskie, miejskie oraz prowincjonalne kształtowały się słabo. Obligacje bez zainteresowania.

PAPIERY PROCENTOWE.

W procentach nominału

8% L.Z.B. Gosp. Krajow. 94.00
8% Państw. B. Rolnego 94.00
8% Obl. B. G. Kraj. 94,00
5% Państ. Poż. Konwer. 67,00
5% Konwers. Poż. Kolej 61.00
6% Poż. Dolar. 1919/20 86,10
10% Poż. Kol. 102,50

W złotych

10% m. Radomia 87,50
5% Poż. Prem Dolar. 71,50-72,50-71,75
4½ Tow. Kred. Ziem. 56,00
8% Tow. Kred Ziem. 83.00
5% T. Kred. m. Warsz 63.00
8% T. Kred. m. Warsz. 79,60-79.50
10% m. Lublina 86.60
8% m. Łodzi 71,50 71,00 71,05

REALIZACJA AKCYJ.

Przed giełdą panowała tendencja wybitnie zniżkowa i kulisa wyzbywała się całkowicie materjału. Jednak z braku poważniejszych odbiorców doszło tylko do małej ilości tranzakcji. Na samym zebraniu początkowo panowało zaofiarowanie stopniowo jednak nastrój zaczął się polepszać i pod koniec zebrania kursy wykazywały tendencję mocniejszą i powoli wracały do normy wczorajszej. Największą ilość materjału ofiarowano Banku Polskiego, który początkowo był 150 w żądaniu, a 145 w płaceniu.

Grupą bankową obroty małe przy tendencji słabszej dla Banku Polskiego oraz Związku Spółek Zarobkowych. Chemicznemi nie interesowano się zupełnie, zaś z elektryczynch przy nielicznych tranzakcjach straciły na kursie zarówno Siła i Światło, jako też P. T. E. W dziale cukrowniczym duża podaż Warszawskiego Cukru. Z dniem dzisiejszym wprowadzone zostały na giełdę akcje [illegible]

AKCJE.

B. Handlowy [illegible]
Bank Polski [illegible]
Zw. Sp. Zarobk. [illegible]
Pol. Tow. Elektr. [illegible]
Siła i światło [illegible]
Ciechanów [illegible] akcję [illegible]
Cukier [illegible]
Wysoka [illegible]
Węgiel [illegible]

Giełdy prowincjonalne

GDAŃSK, 23.2. (U.) Warszawa 57.41 — 57.55, [illegible]

[illegible]

Giełdy pieniężne zagraniczne

[illegible]

Rynki towarowe krajowe

[illegible]

Rynki towarowe zagraniczne

[illegible]

ZIEMIOPŁODY

BERLIN, 23.2. (U.) Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg. loco stacja załadowcza [illegible]

[illegible]

MIĘDZYNARODOWE TARGI W POZNANIU OD 29.IV. - 6.V.1928 r.

Kryzys na rynku kauczuku. Od początku bieżącego miesiąca, kiedy cena w Londynie za standard crepe wynosiła 19 pensów za 1 lb, do chwili obecnej, kiedy ta cena wynosi 13½ pensów za 1 lb., do chwili obecnej, kiedy ta cena wynosi 13½ pensów, a więc mniej o 30% cena kauczuku z dnia na dzień spadała gwałtownie i niespodziewanie dla rynku londyńskiego, przyczem depruta objęła nietylko towar, ale i akcje plantacji kauczukowych na giełdach europejskich. Straty na towarze wynoszą już podobną zgóra miljon funtów sterlingów, a straty na giełdach akcyjnych są również bardzo znaczne. Powodem tego kryzysu jest oświadczenie premjera rządu angielskiego, co do wyznaczenia specjalnej komisji, która zbada wyniki dotychczasowe stosowania planu Stevensona. Z oświadczenia tego — wobec słabej tendencji, jaka panowała na rynku kauczukowym w ciągu całego roku 1927, wyciągnięto wniosek, że rząd zapewne zniesie całkowicie ograniczenia produkcyjne, wprowadzone planem Stevensona. Do słabej tendencji na rynku kauczukowym mimo ograniczeń, które dotychczas obowiązywały, przyczyniły się między innemi: 1) możliwa konkurencja kauczuku syntetycznego odkąd niemiecka I. G. Farbenindustrie oświadczyła oficjalnie, że do produkcji takiej przystępuje, 2) stanowisko Ameryki, jako największego konsumenta kauczuku, która chce się uwolnić od narzuconej mu przez Anglję ceny — przez rozwój produkcji kauczuku regenerowanego i przez wyznaczenie wielkich sum na poparcie plantacji własnych na Filipinach, w Afryce i w południowej Ameryce, 3) wreszcie sztuczne bądź co bądź utrzymywanie cen na wysokim poziomie przez ograniczenie produkcji do 60%, co trudno daje się utrzymać na czas dłuższy. W roku 1927 średnie ograniczenie produkcji wynosiło 36%, a cena była średnio 18½ pensów. W roku zaś 1926 ograniczenie wynosiło średnie 5% przy cenie 24 pensy. Okazuje się więc, że plan Stevensona nie daje pewnych wyników, tym się też tłomaczy ostatnie zarządzenie rządu angielskiego.

JUTA

LONDYN, 23.2. Juta surowa w Ł. i sh. za tonnę ang. First marks, na marzec 29½, — kwiecień 29⅞, — maj 30¼, — czerwiec 30½, Gorsze marki, loco na marzec 25¾, — kwiecień 25⅞, — maj 26. Tendencja spokojna.

METALE SZLACHETNE

BERLIN, 23.2. Srebro ca 0,900 w sztabach [illegible] R. M. za kg. Złoto w [illegible] Platyna w [illegible] za gram. Srebro [illegible] uncję.

[illegible]

TŁUSZCZE I OLEJE

LONDYN, 23.2. Not. w Ł za tonę. Siemię lniane. Calcuta na marzec — luty 17⅜, La Plata loco Hull 15⅝, siemię rzepakowe Toria na marzec — luty 18, ziarna palmowe na luty — marzec 20½, oleje, kokosowy Ceylon 41¾, — palmowy Lagos loco 34⅞, — z ziarn palmowych, loco Hull 37¾, — rycynowy prima loco 48, — rzepakowy rafin. loco 44½, — surowy loco 42½, — Soya 32½, — terpentynowy amerykański 41,6 (w sh. za cwt.).

NAFTA I PRZETWORY

Nafta sowiecka. Sowiecki „Neftsyndykat" ma otrzymać w New Jorku, jak donosi „Herald Tribune", pożyczkę w sumie 10.000.000 dolarów na rozbudowę urządzeń naftowych w Baku i zwiększenie eksportu do Indji Wschodnich.

DRZEWO

Import drzewa do Niemiec w roku 1927 wzrósł w porównaniu z rokiem 1926 i wynosi w metrach sześciennych 17.3 miljonów wobec 16.0 miljon. metrów sześc. w roku 1926. Z tego przypadało na drzewo użytkowe surowe w roku 1927 — 6.4 milj., w 1926 — 3.5 miljon., materjał tarty 6.6 miljon. (3.6), i papierówkę 3.8 (3.6). Import więc w roku 1927 doszedł do cyfry rekordowej. W porównaniu z latami przedwojennemi, kiedy Niemcy importowały rocznie maksymalnie 7.6 miljon. ton t. j. 15.8 miljon. metrów sześc. masy drzewnej, wypada, że import zeszłoroczny był o jakieś 10% większy, mimo że obszar Niemiec zmniejszył się obecnie. Na import z Polski przypada połowa ogólnego importu masy drzewnej. *W dziale surowca Polska figuruje w imporcie niemieckim na pierwszym miejscu.*

Zakończenie konferencji przemysłowej w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Pierwszy dzień wielkiej konferencji przemysłowej, zainicjowany przez ministra Eug. Kwiatkowskiego zakończył się późno wieczorem referatami pp.: Rogera barona **de Battaglia,** prezesa Zw. Przemysłu Konfekcyjnego, inż. **M. Szydłowskiego** i inż. **Szefera,** przemawiających w im. Górnośląskiego Związku.

Inż. **Szydłowski** scharakteryzował trudności, w jakich znajduje się przemysł węglowy ze względu na nadprodukcję światową i dumping uprawiany na rynkach naszego eksportu przez konkurencję zagraniczną. Eksport należałoby utrzymać na poziomie przynajmniej dotychczasowym, jest to jednakże sprawą coraz trudniejszą. Postulaty przemysłu węglowego w Polsce dadzą się wyrazić 3-ma punktami, a więc 1) premjowanie eksportu drogą podniesienia ceny na rynku wewnętrznym, 2) ulepszenie transportu przez budowę linji do Gdyni, co znacznie zaoszczędzi kosztów producentom, 3) rozwój urządzeń portowych, a wreszcie informacyjnej służby konsularnej. Referat inż. Szefera dotyczył spożycia wewnętrznego i w szczegółowo opracowanej statystyce zobrazował jego wzrost i stosunek do konsumcji wewnętrznej zagranicą. Mówiąc o produkcji cynku inż. Szefer zauważył, że tylko 20% jej konsumuje się w kraju, reszta zaś idzie zagranicę, stanowiąc poważny eksport.

Wczoraj, w drugim dniu odbyło się dalsze wygłoszenie referatów, dyskusja generalna i zakończenie obrad, również pod przewodnictwem ministra Kwiatkowskiego.

Pierwszy referat wygłosił prof. **Okolski,** prezes Związku Przemysłu Metalowego. Kwestja eksportu w tym przemyśle jest zagadnieniem skomplikowanem, ze względu na różnorodność (około 1.050) rodzajów wyrobów. Przed wojną tylko 2 wielkie fabryki eksportowały zagranicę, dziś już kilkanaście. Wartość tego eksportu należy określić cyfrą 30—40 miljonów zł. Dla utrzymania go należy spełnić cały szereg warunków, a więc przedewszystkiem badania rynków. W zakresie tym znaczne zasługi ma już Państw. Inst. Eksportowy przez swą dobrze zorganizowaną służbę informacyjną. Utrudnieniem dla eksportu jest uciążliwa procedura wydawania paszportów zagranicznych agentom. Pożądane są wreszcie większe ułatwienia przy sprowadzaniu wzorów, które dają możność orjentowania się w potrzebach rynków zagranicy. Nieznaczne obniżenie taryfy przewozowej w doniosłym stopniu umożliwiłoby rozwój wywozu.

Dr. Bartoszewicz przemówił w imieniu przetwórstwa naftowego, twierdząc, że przy rozwoju konsumcji wewnętrznej należy zwrócić uwagę na szkodliwy import przetworów naftowych z zagranicy. Różnych smarów sprowadza się około 3.000 ton rocznie, co daje cyfrę 2 miljonów zł. Import ten jest nienaturalny i polega wyłącznie na przyzwyczajeniu się niektórych konsumentów do marek zagranicznych. Nasze smary jednakże jakościowo nie są gorsze od zagranicznych. Wykazały to wielokrotne badania. Instytut Badań Chemicznych, który obecnie zajmuje się zagadnieniem ulepszenia naszych smarów, niezawodnie wykaże to samo. Spożycie artykułów naftowych zwiększyło się ostatnio o 40.000 ton rocznie, jednakże dalecy jesteśmy od zagranicy pod tym względem. Benzyny np. konsumuje się u nas 1.2 klg. na głowę mieszkańca rocznie, podczas gdy w Stanach Zjedn. stosunek ten wyraża się cyfrą 152 klg. Eksport napotyka na trudności w postaci przeszkód transportowych, szczególniej braku floty handlowej. W Gdyni należy wybudować specjalne zbiorniki, aby statki mogły się z nich zaopatrywać.

W imieniu Cukrowni przemawiał dyr. **Iwasiewicz,** który przedstawił dzisiejszy stan produkcji cukru w Polsce, zaznaczając, że wzrost spożycia zaznaczał się co roku od czasu zakończenia wojny i wyraził się w r. ub. cyfrą 16%. Wzrost ten jest zasługą istniejącej przy związku komisji propagandy, głoszącej po wsiach za pomocą broszur i odczytów pożytek tego artykułu pierwszej potrzeby. Eksport, z powodu świetnej nadprodukcji, wpływa w warunkach bardzo trudnych. Cena cukru na wewnętrznym rynku od dłuższego czasu niezmieniona, powinna koniecznie być podwyższoną, gdyż obecnie cukrownie nie zarabiają, a częstokroć pracują ze stratą.

Prezes **Dabrowski** wygłosił dłuższy referat na temat stanu przemysłu drzewnego, podkreślając, że przemysł ten złożył bardzo wiele w inwestycje, będąc obecnie w nowych ulepszeniach zależnym od polityki linji państwa, jak również polityki budownictwa. Konieczność inwestycji polega na potrzebie meljoracji terenów leśnych, budowy dróg i kanałów, gdyż obecnie około miljona hekt. lasów znajdują się w warunkach trudnej dostępności. Potrzebna jest wreszcie modernizacja tartaków, aby podnosić wydajność surowca do 80%. Eksport w przemyśle drzewnym stanowi 30% bilansu handlowego, wyrażając się w roku ub. cyfrą 6.426.000 ton. Jest to jednak eksport zbyt rozległy. Powinno się dalej wywozić mniej drzewa w stanie okrągłym.

Po 20-minutowej przerwie nastąpił referat d-ra **Waszko,** syndyka Izby Przem.-Handl. w Poznaniu, poczem w imieniu przemysłu skórzanego i garbarskiego przemówił p. **Pfeiffer,** podając dzisiejszy stan przemysłu, w którym 80% kalkulacji stanowi surowiec. Drożyzna w tej gałęzi spowodowana została przez spadek spożycia mięsa, a tem samem mniejszy dowóz surowca do fabryk. Wielkiemu przemysłowi garbarskiemu, który powstał wyłącznie z małych warsztatów, utrudnia znacznie pracę brak środków obrotowych.

P. Porowski, wygłaszając referat w sprawie przemysłu krochmalniczego, zaznaczył, że przemysł ten wykorzystuje obecnie tylko 50—60% zdolności produkcyjnej wytwarzając dziś 40.000 ton rocznie, z czego 10 do 12.000 zostaje w kraju, reszta zaś idzie zagranicę. Wartość tego eksportu dochodzi do 16 miljonów zł. W eksporcie groźnym konkurentem jest Holandja. Przemysł ten w wysokim stopniu odczuwa potrzebę zawarcia traktatu handlowego z Niemcami, szczególniej ze względu na krochmalnie wielkopolskie. W końcu referent wspomniał, iż przemysł krochmalniczy wystąpi niebawem z propozycją założenia u nas Instytutu Ziemniaczanego, którego potrzeba, ze względu na dominujące w świecie pod względem produkcji ziemniaków, stanowisko Polski, jest bardzo wielkie.

P. Wartalski, dyrektor Stow. Kupców Polskich, wygłosił referat na temat handlu w związku z naszą polityką morską i zagadnieniami portowemi.

Prezes Związku Centralnego, p. **Andrzej Wierzbicki,** nawiązał do programu, wygłoszonego przez min. Kwiatkowskiego, przy obejmowaniu posterunku w r. 1926, zaznaczając, iż znajdujemy się dziś w warunkach niewątpliwie znacznie lepszych niż wówczas. Produkcja zwiększyła się, jak również spożycie wewnętrzne i wywóz. Podwaliną wreszcie życia gospodarczego stała się pożyczka stabilizacyjna. Konferencja dzisiejsza wszystkich gałęzi przemysłu, w której wyrażono swe postulaty, niewątpliwie dostarczyła czystego materjału. Zorjentowawszy się w nim, dochodzimy do przekonania, że podatek obrotowy, na który uskarżali się przemysłowcy, winien być zniesiony jako przeżytek inflacji, a ceny węgla i cukru na rynku wewnętrznym ulec zwyżce. Celem łatwiejszego zorjentowania się i uwzględnienia tych postulatów należałoby wyłonić specjalną komisję z przedstawicieli przemysłu, któraby je rozpatrzyła pod przewodnictwem pana ministra przemysłu i handlu.

Po przemówieniach **p. Fabierkiewicza,** w imieniu Ministerstwa Skarbu, odpowiadającego na niektóre uwagi, podniesione na konferencji, w sprawie podatków oraz przedstawiciela Banku Gospodarstwa Krajowego, który zobrazował działalność kredytu Banku, pan **minister Kwiatkowski** zamknął konferencję dłuższem przemówieniem, dziękując zebranym za owocną pracę. Oświadczył, że postulaty przemysłu zostaną rozpatrzone przez specjalną komisję, powołaną w myśl wniosków, zaznaczając, że państwo dokładło i dokłada wszelkich starań na drodze do rozwoju przemysłu.

ZMIANY W BILANSIE BANKU POLSKIEGO.

Bilans Banku Polskiego na 20 b. m. wykazuje następujące zmiany w miljonach złotych: Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 2,4 do 972,3, portfel wekslowy zmalał o 3,6 do 465,4. Dalsze pozycje bilansu podamy jutro.

Zjedn. Zakł. Przemysł. K. Scheiblera i L. Grohmana, Sp. Akc. w Łodzi wydają od 1 marca r. b. pierwszą serję 7½% obligacji na sumę 2.500.000 dolarów, opiewających na okaziciela, w odcinkach po 250 dol. Umorzenie obligacji dokonane będzie stopniowo w ciągu lat 25, poczynając od roku 1931 na zasadzie losowań. Zaznaczyć należy, że zgodnie z reskryptem min. skarbu z 9 b. m. (L. D. H. 498/3) firma ma prawo wypuścić dwie serje 7½% obligacji dolarowych na łączną sumę 5.000.000 dolarów. Kurs emisyjny obligacji 1-ej serji wynosi 93% czyli 232,50 dol. za każdą obligację wartości nominalnej 250 dolarów. Większa część obligacji ma być ulokowana w Ameryce za pośrednictwem Chase National Bank of the City of New York.

STRATY TOWARZYSTW UBEZPIECZENIOWYCH.

Jak nam komunikują ze źródła miarodajnego, w przeciągu roku 1927 w dziale ubezpieczeń od kradzieży — stosunek szkód wzrósł wydatnie, szczególnie w ubezpieczeniach składów towarowych i sklepów. Najbardziej dotknięte kradzieżami są branże futrzana, manufakturowa i jubilerska, a ostatnio — radjowa. Kradzieże dokonywane są z niezwykłą maestrją, przyczem sprawcy rzadko kiedy zostają wykryci, a towar skradziony prawie nigdy nie mógł być odzyskany. W wyniku tego stanu rzeczy towarzystwa ubezpieczeń, prowadzące dział ubezpieczeń od kradzieży z włamaniem, poniosły na terenie Warszawy b. poważne straty. Straty te skłoniły towarzystwa ubezpieczeń do b. ostrożnego przyjmowania ubezpieczeń składów towarowych, a nawet do powstrzymywania się od przyjmowania niektórej kategorji ryzyk, jak np. składów futer. Dalsze trwanie takiego stanu rzeczy musiałoby pociągnąć za sobą bądź bardzo znaczne podniesienie składek ubezpieczeniowych, bądź dalsze utrzymanie ograniczeń przy przyjmowaniu tych ubezpieczeń.

Ulgi taryfowe. Komitet taryfowy obradował dnia 22 lutego pod przewodnictwem p. Chodkiewicza i uchwalił m. in. wniosek w sprawie przyznania ulg taryfowych dla przewozu kamienia dla budowy dróg bitych.

Eksport na Węgry. Z dniem 1 marca r. b. wchodzi w życie nowa związkowa taryfa polsko-węgierska, która reguluje sprawę przewozów między Polską a Węgrami tranzytem przez Niemcy i Czechosłowację. Taryfa ta, wydana przez M. K. w dwóch zeszytach w języku polskim i węgierskim, jest owocem długiej pracy i całego szeregu konferencji między zarządami kolei zainteresowanych państw.

Wileński Bank Ziemski. — Akcje tego banku, opiewające na 250 rubli wartości nominalnej, muszą być w przeciągu 3 miesięcy (poczynając od 20 b. m.) wymienione na akcje złotowe.

Bank Spółdzielczy w Płocku nabył od Banku Handlowego w Warszawie, nieruchomość przy ul. Kolegjalnej Nr. 2 w Płocku, dokąd przeniósł swe biura.

Z przemysłu górnośląskiego. — W sprawie nowej fuzji towarzystw górniczych na G. Śląsku dowiadujemy się w dalszym ciągu następujących szczegółów. Jak wiadomo Friedenshütte (Friedensgrube) ma się połączyć z Baildonhütte i Tow. Akc. Ferrum. Do tej nowej kombinacji ma oprócz tego wejść majątek kopalniany hr. Balestrema i elektrownia Mikołaj. W tem nowem przedsiębiorstwie, które pozatem otrzyma udział Bellestrema w nowozałożonem towarzystwie Wirek dla objęcia przedsiębiorstw ks. Donnersmarcka — Tow. Akc. Oberbedarf będzie miało 26% udziału, a administracja hr. Bellestrema 74%. Widoki na przyszłość Tow. Oberbedarf oceniane są naogół jako korzystne zarówno w stosunku do niemieckich, jak i polskich afiljacji.

TERMINY ZEBRAŃ.

25.2.

„Setzer i Werner" S. A. zebr. zwycz. o g. 12 w Warszawie, Solec 39, **Wielkopolska Papiernia** T. A. zwycz. zebr. o g. 12 w Poznaniu, pl. Wolności 15, **Tow. Akc. Przemysłu Spirytusu** w Łańcucie o g. 11.

REPERTUAR TEATRALNY.

Wielki: „Dama Pikowa".
Narodowy: „Romans Florencki".
Letni: „Nie ożenię się".
Polski: „Juljusz Cezar"
Mały: „Powrót do grzechu".
Nowości: „Wszystko z miłości".
Qui pro quo: „Precz z sanacją".
Perskie Oko: „Confetti".
Sensacja: nieczynny.
Czerwony As: „Dlaczego właśnie z nim".

Rok wyd. VIII. Nr. 45, dnia 24.2-1928 r.
Przedruk dozwolony tylko po uprzedniem porozumieniu się z redakcją.
Dyrektor Ajencji: **Adam Szczepanik.**
Drukarnia W. Piekarniaka, Ordynacka 3, tel. 44-59